№. 209. w Sobotę dnia 7. Września 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, we wtorek, d. 3. Września, wieczorem o 8. godz. Prezydent wyjechał do Cherbourga. — Sześć rad jeneralnych życzy sobie przeglądu konstytucyi. Według pogłoski obiegającéj, zakazał jen. Changarnier oficerom bankietów. — Spodziewają się w Paryżu króla greckiego. — Lamartine przybył do stolicy.

Turyn, d. 31. Sierpnia. — Na pół urzędowo odparto twierdzenie, jakoby Piemont w zatargach z stolicą apostolską przyjął pośrednictwo Francyi. Po przetrząśnięciu kolegium Alberoniego w Piacenci, wygnał xiąże misionarzy tego kolegium z kraju.

Rodus, d. 17. Sierpnia. — Flota turecka zawinęła na przystań tutajszą.

Smyrna, d. 26. Sierpnia. — Flota angielska wciąż stoi w porcie Malty.

Ateny, d. 27. Sierpnia. — Liczne zmiany zachodzą między urzędnikami, a szczególniéj pomiędzy konsulami. Z powodu ogłoszenia niepodległości kościoła greckiego, odśpiewają w całéj Grecyi Te Deum d. 1. Września. W kasie państwa wielki niedostatek.

Berlin, dn. 5. Września. — N. Pan raczył zamianować radzcami powiatowych sądów w obwodzie sądu apelacyjnego poznańskiego: sędziów powiatowych Damma we Wrześni, Ziegerta w Szamotułach, Tyksickiego w Pleszewie, Grambsza w Ostrowie, Mechowa tamże, Albinusa w Międzyrzeczu, Festa w Krotoszynie, Schiracha w Międzychodzie i Hahna tamże.

Donoszą elberfeldskiéj gazecie z Berlina, że wyszedł rozkaz do układania się z właścicielami koni, o wartość ich i kupno, pod warunkiem jednak, że ministerstwo wojny stanowić będzie, czy i kiedy ma nastąpić rzeczywiste odstąpienie. Skoro nadejdzie rozkaz z ministerstwa, natenczas właściciele koni mają niezwłocznie za cenę umówioną dostawić swe konie komendzie na ten cel przeznaczonéj. W Berlinie już pod tym warunkiem nabyto konie pod kawaleryą landwerów berlinskich. Podobne układy o konie zawarto w prowincyi szląskiéj. Za powód podają, iż na przypadek wojny, piechtota landwery może w trzy dni stanąć pod bronią, trudniéj atoli z kawaleryą, bo łatwo o kawalerzystę, ale nie łatwo o konia.

Taż sama gazeta donosi z Rosyi, co następuje: według nadeszłych wiarogodnych wiadomości w téj chwili, cała zachodnia granica rosyjska od Baltyku do morza czarnego jest otoczona silnym łańcuchem wojska. W Polsce stosunkowo najwięcéj znajduje się wojska. Przed 14 dniami armia rosyjska w Polsce wynosiła 78,000 żołnierza, z których większa część znajdowała się ku granicy austryackiéj. W Kurlandyi stoi 25,000, w Litwie jako rezerwa armii w Polsce stojącéj 60,000, wysuniętych ku Wołyniowi. Na Wołyniu, przy granicy galicyjskiéj 40,000. Na Podolu i Besarabii, przy granicy węgierskiéj 35,000. Doliczając do tego 15,000 wojska rosyjskiego w Księstwach naddunajskich, natenczas cała siła na zachodniéj granicy, a mianowicie od strony Austryi wyniesie 253,000 saméj staréj armii. Nowe pułki stoją wewnątrz Rosyi. Wszystko wojsko w europejskiéj Rosyi, ma wynosić 400,000 żołnierza.

Szlezwig i Holsztyn.

Odezwa rządu namiestniczego, powołująca pod chorągwie lud holsztyński zdolny do noszenia broni, skutek pożądany wywiera. Hamburger Nachrichten mają wiadomości z północnego Szlezwigu, że młodzież rzeska Holsztynu na nowo opasuje się mieczem i bieży w szeregi ochotników na pomoc współbraciom szlezwickim. »Wielka ojczyzna« nie będzie także głuchą na owo wołanie. Nie tylko na młodzieży holsztyńskiéj ciąży ta powinność, ale na całym obszarze Niemiec, do któréj się nie tylko poczuwać, ale ją też wypełnić należy.

Od czat przednich dn. 30. Sierpnia. — Awangarda nasza nie pozwala Duńczykom spać w nocy, a komendant jéj, pułkownik Gerhardt, widać, znajduje przyjemność największą w uganianiu się z przedniemi strażami duńskiemi. Żołnierze wspierają swego mężnego dowódzcę w jego przedsięwzięciach, nie przykrząc sobie wcale pochodów nocnych, a pomiędzy oddziałami panuje pewien rodzaj współubiegania, który wprzód pułkownikowi jeńca duńskiego przyprowadzi. Kilka utarczek dowodzi, jak Duńczykowie w nogach skorzy.

Rendsburg, dn. 1. Września. — Zdawało się, że dzień wczorajszy będzie stanowczym, pomiędzy wojskiem był wszędzie ruch nadzwyczajny. Tymczasem nieprzyjaciel znów bitwy nie przyjął. Z rana już jak zwyczajnie uderzyły patrole w kilku miejscach na siebie. Tym razem jak widać, chciał nieprzyjaciel wynagrodzić sobie za codzienne straty ponoszone, gdyż pod Cropp jako też pod Gosefeld z silniejszemi oddziałami naprzeciw naszym wystąpił. Pod Cropp przyjęto patrol nasz ścigany przez nieprzyjaciela i oddział nieprzyjacielski za nim postępujący, ze stratą odparto. Pod Gosefeld chcieli się nasi z nieprzyjacielem zmierzyć, lecz ten kolumnom naszym placu nie dotrzymał i wcześnie się usunął, przyszło tylko jeszcze do nieznacznéj utarczki pod Friedensthal. Przednia straż nasza pod dowództwem pułkownika Gerhardta dotarła aż pod okopy nieprzyjacielskie na południowéj stronie Eckernförde, pod których zasłoną nieprzyjaciel szukał schronienia. Ze strony naszéj nie masz straty żadnéj, Duńczykowie zaś podobno kilku ludzi utracili. Tak zaś szybko się oddalili, iż tylko jeden Duńczyk dostał się do niewoli. Wczoraj przyprowadzono do Kiel trzech śpiegów duńskich.

Kiel, d. 1. Września. — Onegdaj przed portem naszym pokazała się znaczna liczba okrętów wojennych rosyjskich. Kilkanaście z nich znów napowrót odpłynęło, reszta pozostała i jak się zdaje na czas dłuższy tak, iż obecnie 8 okrętów wojennych rosyjskich z jedną fregatą duńską tworzy linią przed portem naszym. W bliskości Eckernförde jak słychać, stoi mnóstwo dział oblężniczych i przedwczoraj podobno Duńczykowie pod Bülck wylądowali, czyli wylądować zamierzali, zkąd wnoszą, że wyprawa na Friedrichsort, nie należy do rzeczy niepodobnych. Rosyanie przyszliby wtedy od pośredniéj do bezpośredniéj interwencyi; konferencye londyńskie a zwłaszcza mowy wielkiego księcia Konstantego w Kopenhadze domysły takowe niejako potwierdzają.

Krolestwo polskie.

Kuryer warszawski tak opisuje obchód rocznicy 24 koronacyi cesarza:

Dwudziesta czwarta rocznica koronacyi naj. państwa, obchodzoną była wczoraj przez solenne nabożeństwa w świątyniach wszelkich Wyznań. O god. $9\frac{1}{2}$ w kościele metropolitalnym i archi-katedralnym Śgo. Jana, zebrały się wszystkie władze rządowe, by uczestniczyć na mszy św., celebrowanéj przez JW. JX. Biskupa Fijałowskiego, administratora archii-dycezyi warszawskiéj, w obec prześwietnéj kapituły metropolitalnéj, i w assystencyi licznego duchowieństwa rzymsko-katolickiego. — O godz. $10\frac{1}{2}$ JO. xiąże namiestnik królestwa, przyjmował na pokojach zamkowych powinszowania od wyższego duchowieństwa, oraz władz rządowych, wojskowych i cywilnych, konsulów zagranicznych, znakomitych cudzoziemców, i obywateli miasta tutejszego. — O godz. 11. JO. xiąże namiestnik, oraz wszystkie władze wojskowe i cywilne, udali się do kościoła katedralnego NN. Trójcy gdzie celebrował Liturgię św., JW. JX. Nowicki, officjał katedralny, dziekan kościołów prawosławnych w królestwie polskiem, członek kommisyi rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych. Podczas Te Deum, odezwały się działa Cytadelli Alexandrowskiéj, grzmiąc 101 krotną salwą. — W kaplicy instytutu szlacheckiego, była wykonana msza T. Niedeckiego, pod dyrekcyą nauczyciela Wszebor. Uczniowie gimnazyum realnego w kościele PP. Wizytek, wykonali w czasie nabożeństwa na głosy z towarzyszeniem organu, Mszę i Te Deum, J. Stefaniego. Uczniowie gimnazyum gubernjalnego, mszę utworu J. Stefaniego, Te Deum tegoż. Uczniowie szkoły powiatowéj pierwszéj, pod przewodnictwem nauczyciela śpiewów P. Walen: Strybel, odśpiewali mszę św., układu T. Nideckiego. Nabożeństwa te zakończono odśpiewaniem hymnu Lwowa. — O godzinie 4téj po

południu, dany był w zamku u JO. xięcia namiestnika, wspaniały objad, na którym znajdowały się znakomite zaproszone osoby. Przy wzniesieniu toastów za pomyślność naj. państwa, ponowiły się salwy armatnie. — O god. 6téj, liczna publiczność napełniła teatr wielki, w którym dano widowisko bezpłatne. W czasie ukazania się cyfry naj. państwa, którą publiczność powitała radośnie, odśpiewaną została kantata. — Wieczorem całe miasto zajaśniało świetną illuminacyą. — W liczbie innych, przyjęła także udział w obchodzeniu wczorajszéj uroczystości i synagoga przy ulicy Daniłowiczowskiéj, gdzie kantor Szofir odśpiewał modlitwę Hanoten teszua, a kaznodzieja miejscowy, Doktor Goldschmidt, miał modlitwę do uroczystości dnia zastosowaną, poczem chór odśpiewał hymn Lwowa.

Anglia.

Londyn, d. 31. Sierpnia. — Globe z dnia dzisiajszego pisze, że pogrzeb Ludwika Filipa odbędzie się dopiero w poniedziałek. — Pocztmistrz jeneralny wydał obwieszczenie znoszące urządzenie pocztowe z dnia 23. Czerwca tyczące się służby niedzielnéj. — Dzisiaj zamieszczają gazety wyciąg szczegółowy z testamentu Roberta Peela, obejmującego 34 arkusze, i podpisanego dnia 8. Marca 1842. Kodicillem z 24. Marca 1849. przekazane są wszystkie papiery jego i inne dokumenta, tak pisane jak drukowane lordowi Mahon i panu Cardwell, z pełnomocnictwem nieograniczonem ogłoszenia ich publicznie lub tylko pewnéj ich części według ich własnego zdania. Z korespondencyi jednak z królową Wiktorią i księciem Albertem niema nic być za życia tych osób znakomitych publikowane bez ich wyraźnego zezwolenia. — Nadeszły tu wiadomości z Rio Janeiro sięgające do 18. z. m. które o następującem zdarzeniu donoszą. Statek parowy angielski Cormorant zabrał w Paranaguay 4 okręty bazylijskie, jak mówią, niewolnikami handlujące, i kiedy je właśnie z portu holował, otrzymał z warowni kilka strzałów, które jednego majtka zabiły, a kilku raniły. Cormorant zarzucił natychmiast kotwicę tuż pod twierdzą, rozpoczął z swoich 84 funtowych dział ogień silny i zburzył takową. Kiedy wiadomość ta przyszła do Rio Janeiro, powstało w mieście wielkie wzburzenie, i bezpieczeństwo mieszkających tamże Anglików wielce było zagrożone. Izba reprezentantów upoważniła natychmiast rząd do nałożenia cła wyższego na okręty i wyroby angielskie, sądzą jednak, że senat środka tego niepochwali. Z powodu wypadku tego jako też epidemii w Rio panującéj, stało się tam położenie kupców angielskich bardzo nieprzyjemnem. Na szczęście febra w czasach ostatnich znacznie była rzadszą, ale jednak niezupełnie jeszcze ustała. — Arcyksiążę Wellington był onegdaj w Dover, dla oglądania telegrafu pod morzem przeprowadzonego.

Francya.

Paryż, d. 1. Września. — Książe Fitz James oświadcza dziś w liście napisanym do dziennika Siecle, że prawdą jest, iż zrzucił w Wiesbadenie jednemu Niemcowi kapelusz z głowy, ponieważ nie zdjął go w obec przechodzącego hrabiego Chambord, ale wzajemnego uderzenia nie otrzymał. Napróżno też czekał wyzwania za to na pojedynek.

Dwudziestoletni młodzieniec, który za obelgę prezydenta został aresztowany w Strazburgu, został przez sąd przysięgłych za niewinnego uznany, acz prokurator żądał ukarania jego.

Wielkie czyni wrażenie otwarte pismo arcybiskupa paryzkiego, w którém ogłasza dekret zapadły na ostatniém koncylium paryzkiém, dotyczącém autorów, piszących o przedmiotach kościelnych, a potém w szczególności gani dziennik katolicki L'Univers. Pismo to zajmuje się sprawami religijnemi w kierunku ultramontańskim i bije czołem przed despotyzmem, w rzeczach politycznych odznacza się sceptycyzmem, w ostatnich czasach surowo krytykowało znakomitych prałatów za łagodne i dążące do zgody rozprawy nad prawem organicznem o nauczaniu, oświadczyło się za ograniczeniem praw biskupów i koncylii, broniło cudów obrazu matki boskiéj w Rimini (o których powiada arcybiskup, że ich kościół ani uznał, ani pochwalił), przeciw Nationalowi i innym pismom konserwatywnym, ganiło książkę pochwaloną przez arcybiskupa paryzkiego (Bouillet, Dictionnaire universel) jako nieobyczajną i niereligijną, a nakoniec, mimo wyraźnego zakazu arcybiskupiego, wynosiło pod niebiosa inkwizycyą i z tego powodu wdało się w zatargi z Nationalem i innemi dziennikami. Pismo to arcybiskupa przesłaném zostało do Debatów i do Ordre, dwóch dzienników nazwanych przez l'Univers wolteroskiemi. — L'Univers zaś tego pisma nie zamieścił, ale natomiast brewe papieża do biskupa w Rimini z d. 25. Lipca 1850., w którém udziela pozwolenie papież owemu biskupowi do ukoronowania obrazu matki boskiéj w Rimini, ponieważ rusza od dwóch miesięcy oczami.

Bulletin de Paris utrzymuje, że legitymiści jednozgodnie opierać się będą przedłużeniu mandatu prezydentoskiego na rzecz Lud. Napoleona, jeżeli tę sprawę wytoczą ministrowie przed zgromadzenie narodowe.

Włochy.

Rzym, d. 26. Sierpnia. — Taksa stempla została dla wielu przedmiotów podwyższoną, a w części nawet podwojoną, co w publiczności wrażenie nienajlepsze zrobiło. — Mówią, że w Ankonie w państwie rzymskiem, odkryto szeroko rozgałęzione związki rewolucyjne, w skutek których 17 młodych ludzi do wyższego towarzystwa należących aresztowano i do twierdzy odprowadzono. Urzędnicy policyjni wciąż jeszcze szperają. Monsignore Mertel zamianowany został ministrem bez teki. Pinelli poseł nadzwyczajny sardyński przedstawiony przez p. Rayneval papieżowi, wręczył temuż list własnoręczny króla sardyńskiego w wyrażeniach jaknajumiarkowańszych napisany. Rząd francuzki stara się podobno wszelkiemi siłami, aby zgodę do skutku przywieść.

Turyn, d. 27. Sierpnia. — Dekretem królewskim z 24. t. zwołano okręg wyborczy Saviliano na 4. Września, dla wybrania nowego deputowanego w miejsce zmarłego minista Santarosy. — We względzie wydalenia Bianchi Giovini zamieszcza Statuto wiadomość, że redakcya dziennika Opinione podała prośbę do rady ministeryalnéj, aby na wydaleniu na pewny czas jéj głównego współpracownika poprzestano. Podobno jednogłośna uchwała stanęła, aby wniosku tego nieuwzględnić. Bianchi Giovini, który niedawno do Szwajcaryi wyjechał, zamyśla udać się do Anglii, aby z tamtąd z paszportem angielskim znów do Turynu powrócić. — Nieznany ajent tutajszéj demagogii, nazwiskiem Petracchi, z przydomkiem Zinzo, został za powrotem swoim z Marsylii aresztowanym. Podobno on już zaocznie za popełnienie zabójstwa na 3 lata więzienia był osadzony. — Według dziennika Lombardo-veneto niezgody pomiędzy ministerstwem wciąż jeszcze trwają. Piccardi żadnym sposobem niechce ustąpić, a gdyby miał upaśdź, wtedy według Era nuova także Galvagno, Nigra i Paleocape z pewnością by wystąpili.

Dziennik klerykalny Armonia zamieścił artykuł cokolwiek zgodniejszéj treści, w którym słowo pojednanie wyrzeczono. Dzienniki opozycyjne przypisują zmianę tę najnowszym środkom przez ministerstwo przedsięwzięte tym, t. j. wysłaniu Pinellego do Rzymu i wydaleniu Bianchi Giovini. — Major Cunibert, który Patri Oblati oddał zwitek papierów, nie doniósłszy o tém wprzódy ministerstwu, został do warowni odprowadzonym.

Neapol, dn. 19. Sierpnia. — Według korespondencyi zamieszczonéj w Commene italiano wydalono z wojska kilkunastu majorów, kapitanów i około 100 podoficerów za demonstracye na rzecz konstytucyi, a wielu Szwajcarów nawet wygnano z kraju.

Austrya.

Wiedeń, dnia 1. Września. — Do rządu tutejszego nadeszło doniesienie, że propaganda radykalna na ziemi francuzkiéj chwyciła się kroków stanowczych ku rozprzestrzenieniu zasad swoich, dla pozyskania wpływu skuteczniego na biedniejszą klasę towarzystwa obywatelskiego. Do Paryża przybyli podobno w tym celu pomiędzy innymi wychodzcami politycznymi Struve, Grün, Siegel, Willich, Mazzini, i na konferencyi, która się przy końcu Czerwca r. b. odbyła, uchwalili, aby propagandę w celu upowszechnienia nauk socyalnych, wszelkiemi podręcznemi środkami przeprowadzić, a mianowicie przez stósowne pisma Baboeufa, Robespiera, Proudhona i innych na masy ludu wpływać. Zamierzono także szczególniéj pomiędzy żołnierzami nauki takowe upowszechniać. Z natury rzeczy wypływa, że rząd tamtejszy ze swéj strony też nie zaniedbał środków zaradczych rozporządzić i że gabinety zagraniczne w przyjaźni z nim zostające zawiadomił o przedsięwzięciach zamierzonych, które jak się zdaje, w Londynie początek swój wzięły i ztamtąd bywają kierowane. Daléj korespondencya owa powiada, że po Niemczech urządzono już składki na poparcie owéj propagandy.

Wybory gminne w miastach stołecznych krajów koronnych wypadają pod niejednym względem w sposób niespodziewany. W Pradze stronnictwo środkowe, zwycięztwo stanowcze odniosło. W Tryeście podziwienie powszechne wzbudziło, że wybory jak najliczniéj reprezentowane czwartego ciała wyborczego wypadły na korzyść tak nazwanego stronictwa włoskiego, kiedy właściwie interesa Tryestu stoją w stosunku odrębnym do interesów owego stronnictwa. — Upowszechniła się pogłoska, że powiaty niemieckie komitatu oldenburgskiego i presburgskiego do kraju koronnego Austryi wcielone być mają. — Książe Szwarcenberg przybędzie dzisiaj statkiem parowym linckim, i hr. Nesselrode podobno także plan podróży swojéj zmienił i dzisiaj tu przyjedzie. — Z statutu organizacyjnego Galicyi wypływa, że kraj ten nie będzie miał sejmu prowincyalnego, lecz tylko reprezentacyą powiatową, któréj posiedzenia odbywać się będą w Krakowie, Lwowie i Jarosławiu. Jeżeliby się to potwierdziło, wtedy odstąpionoby od §. 70. konstytucyi, który wyraźnie wszystkim krajom koronnym ich własne sejmy zastrzega. Zwłoka w ogłoszeniu statutu dla kraju tego powstaje podobno z rozważania wpływu, jaki odstąpienie od postanowienia konstytucyi na inne kraje, mianowicie na Węgry wywrze. Rząd chętnieby pominął sejm węgierski, gdyż po zebraniu się jego i działaniach nie można się spodziewać wypadków centralizacyjnych dla jedności państwa, chcą przeto ku téj stronie zwrócić rogi obfitości dla dowiedzenia się, czyby się nie dało przezwyciężyć trudności, jakie się planowi temu nawijają. — Usposobienie umysłów w Peszcie znów nie bardzo pocieszające. Rozeszła się pogłoska, że zamierzono kroki nieprzyjacielskie przeciw oficerom cesarskim. W dniu przez pogłoskę do tego naznaczonym, wybuchnął z rana przypadkiem pożar na Josephstadt, co z początku za znak przez stronnictwo rewolucyjne dany uważano, tak iż niewielu oficerów publicznie się pokazywało, i środki ostrożności przeciw jakimkolwiek nadużyciom nieroztropnym rozporządzono. — Osoby majętniejsze, chcąc znaleźć pozór do noszenia barw narodowych, każą używane teraz powszechnie naramienniki z pieniędzy węgierskich opra-

wiać w perły, rubiny i smaragdy, przez co zyskają kolor biały, czerwony i zielony, a wartość takowych podnosi się często do 300 przeszło złotych. — Bracia cesarza, arcyksiąże Karól i Ferdynand wyjechali dzisiaj rano w podróż na wschód w towarzystwie księcia Jabłonowskiego, dwóch adjutantów przybocznych, archiwarza Dr. Kaltenböck, profesora Geiger i lekarza nadwornego.

Czytamy w Gazecie Wiedeńskiéj przedstawienie ministra spraw wewnętrznych Aleksandra Bacha, względem organizacyi politycznych rządzących władz w Dalmacyi, z którego ważniejsze podajemy punkta.

§. 1. Konstytucya państwa rachuje królestwo Dalmacyi, jako jeden z krajów koronnych państwa. § 73 stanowi, że deputowani z Dalmacyi wspólnie z zgromadzeniem krajowem (Landes congregation) Kroacyi i Slawonii za pośrednictwem władzy państwa wykonawczéj o połączeniu i warunkach tegoż porozumieć się i rezultat J. C. Mości przedstawić mają. Wszelako dopókąd Dalmacya na wzwyż wspomnionéj i konstytucyjnéj drodze, samodzielnego stanowiska nieporzuci, królestwo to według §§ 6 i 92 konstytucyi państwa, jako oddzielny kraj koronny uważanem i rządzonem być musi. — Miejsce gubernii w Zara siedzibie najwyższéj władzy administracyjnéj w kraju, zajmie namiestnikostwo (Statthalterei), które w ten sam sposób, jak w innych pomniejszych krajach koronnych uposażonem będzie. — Skoro ban Kroacyi i Sławonii zamianowany został od J. C. M. cywilnym i wojskowym gubernatorem Dalmacyi, a jego ważne skąd inąd czynności niedozwalają mu prowadzić politycznego zarządu Dalmacyi, jako namiestnik, wybraną zostanie nato miejsce osoba z rady namiestniczéj pierwszéj klasy. — Polityczny podział Dalmacyi, który dotąd 4 cyrkuły i 28 petur liczył, przy większéj ludności musi być z innemi krajami koronnemi porównany. — Dalmacya jest wązkim krajem nadbrzeżnym, największa szerokość 10, największa długość 75 mil niemieckich wynosi. Między morzem Adryatyckiem, wojskową linią graniczną, Turcyą i Montenegro ciągnie się i w południowéj części dwóma kraikami w kształcie języków do Turcyi należącemi jest przecięte. To było dawniéj rzecząpospolitą Raguzańską. Jéj terytoryum ma 222 mil kwadratowych. jéj obwód 163, a rachując w to wyspy 537 mil. Jéj ludność dochodzi 418,600 dusz, nierówno osiadłych w przecięciu 1880 na milę kw. Ani obszerność, ani ludność, ani różność interesów mieszkańców nie czynią potrzebnym podział na cyrkuły. Bardziéj odpowiadającym i z politycznem rządzeniem innych krajów koronnych zgodniejszym będzie podział Dalmacyi na polityczne obwody z poddanemi bezpośrednio namiestnikostwu władzami obwodowemi, które nosić będą nazwisko prefektur. — Do tego nader trudnego podziału, z przyczyny kształtu terytoryalnego, różnego zaludnienia, i względów komunikacyjnych, użyto przedłożonych uwag przez władze miejscowe i zdania przywołanych ku naradzie mężów zaufania. Poczém liczba i rozmiar politycznych obwodów, za porozumieniem się z ministeryum sprawiedliwości ustaloną została, którego to ostatniego przedstawienie organizacyjne już J. C. Mość na dniu 17 Lipca potwierdził. Za czém Dalmacya podzieloną zostaje na 7 obwodów prefekturalnych. — Znaczna rozległość niektórych wysp, trudność komunikacyi z takowemi wyspami, jako też w częściach kraju górzystych od tureckiéj granicy, czynią koniecznemi bardzo liczne ekspozycye (Expadituren). W organizacyjnym operacie dwanaście miejscowości jest naznaczonych, mających mieć osobne sądy obwodowe, jako takie muszą mieć eksponowanego obwodowego komisarza. Gdy wszakże późniéj okazać się może, czyli stósunki krajowe i potrzeby ludności nie będą wymagać liczniejszych ekspozycyj, zawczasu przeto władze obwodowe wliczniejszy personal uposażone być winny. Jednakowoż powiększenie liczby urzędników nie pociągnie za sobą w proporcyi zwiększenia kosztów, albowiem okoliczność, iż wiele politycznych posad w Dalmacyi mniejszego wykształcenia i mniejszego także zatrudnienia wymagają, łatwo sprawić może ustanowienie trzeciéj kategoryi komisarzy obwodowych, mniejszą pobierających płacę.

— Poseł austryacki przy dworze petersburgskim hrabia Buol-Schauenstein, przyjechał wczoraj z Petersburga do Wiednia. Neuigkeitsbureau utrzymuje, iż żadnéj nieulega wątpliwości, że przybycie to ma związek z przyjazdem kanclerza państwa hr. Neselrode do Salzburga. Mówią, iż hr. Schauenstein dziś jeszcze tamże odjechał, gdzie także baron Meyendorf poseł rosyjski przy dworze berlińskim znajdować się ma. Jedna z gazet pragskich podaje, jako wiadomość całkiem autentyczną, iż tego zjazdu rozwiązanie kwestyi niemieckiéj będzie przedmiotem. — Rosya zostawia Austryi dokonanie niektórych wewnętrznych reform Bundesaktu. Stósunek niemiec do innych państw ten pozostaje co przedtem — na to oba mocarstwa się zgadzają.

Pesti Napolo podaje list pisany przez młodego Węgra do ojca z Konstantynopolu: »Nie zdecydowałem się do téj chwili, w jakim kraju chleba na przyszłość szukać będę; to wiem tylko, iż prędzéj wszędzie niż tutaj. Czytałeś pewnie w dziennikach, iż wszyscy, którzy się do wojskowéj podali służby, przyjęci zostali, częścią jako rezerwowi, częścią jako czynni. Otóż w tém tyle tylko prawdy, że komisarz turecki Achmed Effendi 17 Lutego żądał od będących w Szumli oświadczenia, kto bez zmiany wyznania chce wejść do służby wojzkowéj, kto chce być użytym w fabrykach kto w kolonii jakowéj osiedlić sobie życzy, i kto ma zamiar wydalić się za granicę. Każdy przeto życzenie swoje objawił. Wielu żądało wejścia do służby wojskowéj, nikt tego dotąd nieotrzymał. Co większa w ostatnich czasach nawet ci przyjęci nie zostali, co renegatami zostali, tylko lekarze dostali miejsca. Ja, który już cokolwiek po turecku mówię, po kilkakroć o miejsce woźnicy u różnych starałem się baszów, ale i to mi się nie udało.«

— Inny emigrant pisze z Londynu: »Emigracya zmniejsza się od dnia do dnia: tu nie ma już żadnego dla niéj przytułku. Komitet pomocy rozwięzuje się 15 Sierpnia, ubożsi wyjeżdżają wszyscy do Ameryki. Gubernator narodowy stracił wiele popularności w oczach saméj nawet emigracyi. Wymawiają mu jego w Turcyi postępowanie. Lubo w téj chwili niechciałbym jeszcze wrócić do ojczyzny, amnestya wszelako nader miłąby mi była, z powodu, iż jednak życzeniem jest mojem we własnym módz żyć i umierać kraju.

— Od dwóch dni obiega pogłoska, że cała dyrekcya banku narodowego in gremio ma się podać do dymisyi. Wanderer z bardzo silnym przeciwko téj dymisyi występnje artykułem, któréj zresztą wierzyć niechce. Przechodzi wszelkie domysły, do jakich podobny krok ze strony dyrekcyi prowadzićby musiał. Wykrywszy całą szkodliwość takiego postępowania kończy odrzuceniem zupełnie téj wieści jako koniecznie fałszywéj.

Gazeta Wiedeńska zamieszczając nową odezwę o składkę na pogorzelców krakowskich podaje oraz summę 3956 złr. 51 kr. w m. k. jako złożoną w jéj redakcyi na ten cel dobroczynny.

— Według korespondencyi w Lloydzie urzędnicy Królestwa Polskiego odebrali urzędowe zawiadomienie, iż linia celna między królest. pol. a rosyą z d. 1 Stycznia 1850 r. ostatecznie zniesioną zostanie.

— Następujące szczegóły zawiera Constitutionelles-Blatt aus Böhmen: Ministeryum trudni się gorliwie wykończeniem przedwstępnych prac nad organizacyą Galicyi. O ile wiemy, kraj ten koronny podzielonym zostanie jak inny, na cyrkuły i obwody. Zawierać będzie trzy cyrkularne regencye i 64 obwodowe starostwa. Właściwe temu krajowi stosunki wymagają wszelako nowych władz, mianowicie ciągłych ekspozytur mających być pośrednikami między starostwem obwodowem i gminami. Będą one sprawy do gmin należące, a wychodzące z zakresu działania na nie przelanego, w imieniu tychże załatwiać. Posady te są w Galicyi tym ważniejsze, iż mało gmin wiejskich byłoby wstanie bez nich, w skutku świeżego ukonstytuowania, władzom rządowym ze spraw na gminy przypadających stosowne dawać rezolucye. Nie radzibyśmy, aby tym eksponowanym urzędnikom zostawić tytuł mandataryuszów, który w ludzie nie jest lubionym. Ma to jednak być w planie tak jako i nazwanie części komisarzy obwodowych, obwodowemi mandataryuszami. Zdaje się także, iż dotąd jeszcze nie ma zupełnéj decyzyi co do miejsc, gdzie będą cyrkularne regencye: szczególniéj miało być wachanie między Tarnowem i Krakowem. Kraków jednak ma więcéj za sobą głosów, jakkolwiek granicę państwa stanowi. W podziale na cyrkuły, uwzględnienie narodowości polskiéj i ruskiéj dało powód do trzech cyrkułów. Bukowina będzie się znajdować do Galicyi w stosunku Szląska do Morawii; zarząd jéj powierzonym zostanie namiestnikostwu (Statthalterey).

Turcya.

Konstantynopol, d. 21. Sierpnia. — Horyzont polityczny nie chce się od strony Rosyi wyjaśnić. Z rozmaitych stron nadeszły już doniesienia o znacznym naborze wojska w krajach cara; obawy ztąd powstające zdaje się potwierdza odpowiedź, jaką jenerał Woroncow w Kaukazie na prośbę swoję o wzmocnienie korpusu odebrał. Treść jéj była następująca: »armia kaukazka na siebie samę liczyć tylko powinna. — O zamianowaniu Prokesza na posadę tutejszą, podobno dyplomacya nasza nic jeszcze pewnego nie wie. — Książe Kallimachi, który w Paryżu podał się do dymisyi, wkrótce tu spodziewany. Nie przyjął rządów w Samos i zamyśla bawić prywatnie w Konstantynopolu, zapewne tak długo, dopóki mu się nie uda otrzymać jakiéj znaczniejszéj misyi dyplomatycznéj.

Rzeczy domowe.

Poznań, dnia 5 Września. Sądy przysięgłych znów zasiadają na rokach w Poznaniu. Niemiecka poznańska gazeta tak zdaje sprawę z procesu wytoczonego księgarzowi Walentemu Stefańskiemu o przestępstwo przeciw przepisom prawa prasy. Obrońca oskarzonego Krauthofer wnosi, ażeby sprawa ta z innemi wytoczyć się mającemi przeciw Stefańskiemu była połączoną. Wniosek odrzucono. Sześć artykułów zamieszczonych w Wielkopolaninie oskarza prokurator, Stefański przyznaje się, że większą część z nich sam napisał, innych autorów wzbrania się wymienić, przeto odpowiedzialność za nich, jako wydawca przyjmuje. Prokurator obwinia oskarzonego, że temi artykułami podżegał różne klasy ludu do nienawiści przeciw sobie, że zmyślając fakta, wystawiał zwierzchność na nienawiść i pogardę. I tak w pierwszym artykule oskarzonym, opisuje Wielkopolanin obrazek wydany u Jaroczyńskiego z podpisem: niemieckie gospodarstwo czyli parcie na wschód, — sposób, że polskiego gospodarza kosztami i podatkami męczą tak długo, aż exekutor przychodzi i wyrzuca go z domu, który potem niemiecki holender zabiera. Wielkopolanin donosi o zwrocie zabranego numeru przez policyą i spodziewa się, że tego głupstwa drugi raz się niedopuści policya. Daléj powiada Wielkopolanin o wdzięczności

niemieckiéj: przyjmcie Niemca do waszego domu, pielęgnujcie go; ogrzewajcie, nakarmcie, otulcie, a wkrótce porwie was za czupryne i wyrzuci z domu. Nakoniec w innych numerach powiedział Wielkopolanin, że Polakom zakazano mówić po polsku w szkołach i uczyć dziejów polskich. Na świadków tego podał nauczyciela Rakowicza i byłego nauczyciela Las kowskiego. Obadwaj świadkowie przywołani, niepotwierdzili tego faktu. Prokurator dowodzi, o ile przytoczone artykuły wykraczają przeciw prawu i że nikomu niesubhastowano jeszcze za koszta sądowe gruntów. Obrońca Krauthofer oświadcza, że chociażby te artykuły podburzały do nienawiści i byłyby wykroczeniem przeciw prawu z 30. Czerwca 1849, tego uwzględnić tu niemożna, bo kwestya wyższa zachodzi tu polityczna, a tą jest przyrzeczenie Polakom w roku 1815, według którego wolno im być całkiem Polakami, temu prawu wynaleziono więc wyraz w owych artykułach tu jest ziemia polska, a kto na niéj żyje jest Polakiem a o Niemcach mowy być wcale niemoże, bo już wielki książe badeński wyrzekł, że Niemce nie istną. Rząd pruski tu panuje, ale przeciw temu niepisał Wielkopolanin, tylko przeciw niemieckiemu Michałkowi. Co się dotyczy policyi, tu Wielkopolanin niemiał na myśli tutajszego dyrektoryum, tylko w ogólności policyą, tylko ową niezmienną, wieczną, którą równie mieli Grecy, jak Egipcyanie. Berlińska, paryska lub chinska policya mogłaby się podobnie obrazić takiém ogólném wyrażeniem. — Sąd przysięgłych po jednogodzinnéj naradzie uznał co do 5 artykułów, oskarzonego niewinnym, a co do 6, głosami 7 przeciw 5, winnym podawania zmyślonych faktów, które gdyby były prawdziwe, mogłyby wzbudzić nienawiść i pogardę rosporządzeń władzy. Deputacya sądowa, potwierdziła to orzeczenie przysięgłych i skazała Stefańskiego na zapłacenie kary 20 tal., lub w niemożności odsiedzenie w więzieniu przez 4 tygodnie. Wyrzeczono też zniszczenie tych numerów Wielkopolanina.

Ciąg dalszy składek dla pogorzelców miasta Krakowa, złożonych na ręce obywatela A. Sobeckiego:

Z Towarzystwa Harmonii z dané reprezentacyi teatralnéj w d. 25. z. m. 21. tal 9 sgr. 10 fen. Pan Alfons Taczanowski 166 tal. 20 sgr. N.N. 2 tal.

Pan Skórzewski Seweryn zebrał w pow. Wschowskim 173 tal. 22 sgr., mianowicie: ob. K. Modlibowski z Żakowa 3 tal. Bezimieny 3 tal. Jarzębowski 2 tal. S. Skórzewski 5 tal. 20 sgr. — Z miasta Leszna Dr. Metzig 1 tal. X. Dulinski 2 tal. Karwowski 1 tal. Trippke 5 sgr. Herbricht 5 sgr. Olszewski 20 sgr. Specht 10 sgr. Putiatycki 3 tal. Putiatycka 1 tal. Putiatycka (córka) 15 sgr. Ławniczak $2\frac{1}{2}$ sgr. Smudzinska $2\frac{1}{2}$ sgr. Szymańska 1 tal. Heidinger 1 tal. Schoepe 5 sgr. Kroman 15 sgr. Ziołecki 1 tal. Jaenas 5 sgr. Laechnert 1 tl. Jarzębowski 1 tal. E. Weigt $2\frac{1}{2}$ sgr. O. Weigt $2\frac{1}{2}$ sgr. V. Rontz 5 sgr. O. Rontz 10 sgr. Elbracht 5 sg. Pan Erazm Stablewski 25 tal. Palczewski 10 sgr. Makowski 5 sgr. Michalski 5 sgr. Jorge 1 sgr. Schulz 1 sgr. Wnukowska 1 sgr. Belot 20 sgr. T. Ciesielski 5 sgr. Kantelberg 1 tal. Trenkler 15 sgr. M. Durczewski 5 sgr. A. Kuczyński 5 sgr. A. Gruszczyński 10 sgr. Zakrzewski w Starych Drzewcach 3 tal. Richter z Hincendorf 10 sg. 3 fn. Schlichting 2 tal. Jung z Aldendorf 24 sgr. 9 fen. Dücbring 1 tal. Perkiewicz 1 tal. Egloffstein 2 tal. Mangel 15 sgr. Prittwitz 2 tal. Hinze 1 tal. Anders 12 sgr. 9 fn. Walter 16 sgr. 10 fen. X. Osiecki z okolicy Osieczni kolekty 17 tal. 15 sgr.

X. Arent z parafii Włoszakowice 5 tal. 15 sgr. J. Obiezierski 10 tal. Nieczytelny 5 tal. Madałkiewicz 10 tal. Królikowski 5 tal. Hechelski 5 sgr. M. Getzel 1 tal. Z miasta Wschowy i okolicy: Maryjański 2 tal. Strasburg 15 sgr. A. Hendtschke 1 tal. Radojewski 3 tal. Agar 10 sgr. Rawak 1 tal. Bezimienny 15 sgr. Z życzeniem Boże dopomoż 1 tal. Jonemann 1 tal. Diepenbrok 1 tal. Steinbach 15 sgr. Seimert 1 tal. Schlichting 2 tal. Steiner 15 sgr. Rothe 5 sgr. Grossmann 1 tal. Fitzner 15 sgr. Kryger 5 sgr. Neumann $7\frac{1}{2}$ sgr. Dr. Lewin 10 sgr. Berger 1 tal. Rawak 10 sgr. Neustadt 5 sgr. Quos 2 tal. Tittel 1 tal. Huttsch 15 sgr. Herzog 15 sgr. Mischke 5 sgr. Fengler 10 sgr. Schopfer 10 sgr. Dr. Brauschweig 1 tal. Wiedner 1 tal. Göldner 15 sgr. Fendler 15 sgr. Honegen 10 sgr. Herzog 10 sgr. Franke 10 sgr. H. Kutzner 10 sgr. Weychaupt 5 sgr. Rawak 1 tal. Fr. T. 15 sgr. Paschmann 15 sgr. Hoven 1 tal. Pesker 1 tal. Ehrhard $2\frac{1}{2}$ sgr. Drescher 1 tal. Hepelewski 5 sgr. Brodowski 20 tal. N. N. 5 sgr. Koehler 15 sgr. Liebelt 5 sgr. Lenartowicz 1 sgr. Zimmer 1 sgr. Schröter 2 sgr. Henschel 2 sgr. Scher 1 sgr.

A. Podgórski w Nakle zebrał 41 tal. 5 sgr. mianowicie Pani Kęszycka Br. 10 tal. T. Koczorowska 15 tal. J. Koczorowska 1 tal. M. Koczorowska 1 tal. Gorecki 2 tal. Koncewiczowa 1 tal. Olucinski 1 tal. Balicki $7\frac{1}{2}$ sgr. Szurkoski 15 sgr. Skorzewski 10 sgr. Tr. Fiqett 5 sgr. Pawinski 15 sgr. Kozioroski 10 sgr. Kukulinski 15 sgr. Konobucki 15 sgr. Janicki 15 sgr. Boruchowski 1 sgr. Majeski 6 fen. Mikołajeski 3 sgr. Zych 5 sgr. Gajewski 10 sgr. Majewski 10 sgr. Hoppe 15 sgr. — Z kolonii Kaźmierz 2 tal. 13 sgr. Z Kolonii Fabianowa 1 tal. 8 sgr. Z Kolonii Broniewa 22 tal. A. Podgórski 15 sgr.

OBWIESZCZENIE.

Cztery-procentowy list zastawny Poznański Nr. 13/2591. Głupoń powiatu Bukowskiego na 500 Tal, wystawiony wraz z kuponami prowizyi od Sgo Jana 1834. rachując, proboszczowi Nikardemu Musolf w Wągrówcu podług swego podania w czasie od Kwietnia aż do Listopada 1834. zginął.

Posiadacze tego listu zastawnego wzywają się, aby się lubo w terminie na Boże narodzenie r. b. w towarzystwie Ziemstwa kredytowego w Poznaniu lub najpóźniéj w terminie dnia 30. Grudnia r. b. przed południem o godzinie 11. w tutejszym Sądzie wyznaczonym zgłosili, lub zupełną amortyzacyą tego listu zastawnego oczekiwali.

Grodzisk, dnia 20. Lipca 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I.

OBWIESZCZENIE.

Następujące przedmioty, jako to: 1) dwa klucze, 2) łyżeczka do kawy z nowego śrebra, 3) tabakierka, 4) cztery pary nowych szelków, 5) chustka jedwabna do okrycia, 6) modro sukienna suknia chłopska, 7) czapka żołnierska, 8) stara suknia niewieścia różowa, 9) kaftanik wełnianny tkackiéj roboty, 10) dwie stare chustki do nosa, 11) dłótko, 12) miech, 13) dwa klucze, 14) kłótka, 15) postrónek, 16) paczka modréj bawełny, 17) łapka na kuny żelazna, 18) paczka sztyftów do bótów, 19) fartuch czarny, 20) kawał modrego pokrzywniaka z żółtemi kwiatkami, 21) hebel, 22) nóż do siekania drobno mięsa, 23) miech z trzema żelaznemi nalustkami, 24) jedna paka tytoniu, 25) chustka w brunatne i modre paski, 26) pokrowiec na kielich czarno-jedwabny z podszewką z złotemi tasmami i krzyżem opatrzony, 27) cztery małe klucze, 28) firanka biało czerwona z franclami, 29) firanka biała, 30) dwie białe chustki, 31) kawałek płótna, 32) bawełnicowy powojnik, 33) stara chustka z 7miu wytrychami, 34) łańcuch od drzewa, 35) dwie uzdzienice z łańcuchami, 36) kawał modréj materyi z białemi kwiatkami, 37) dwie czapki czarno-sukienne z rydelkami, 38) puszka blaszanna od hostyj, 39) dwa naszyjniki skórzanne z łańcuszkami, 40) siodło, 41) chustka do nosa, 42) dera z sierci, 43) westka, 44) ręcznik płócienny, 45) serweta ordynaryjna, 46) koszula podarta, 47) chustka do nosa, — zostały po części znalezione, po części téż zbrodniarzom i osobom podejrzanym odebrane.

Oprócz tego znajdują się w depozycie naszym pieniądze kupna za następujące znalezione *resp.* podejrzanym odebrane i sprzedane przedmioty, jako to:

	Tal.	sgr.	fen.
1) za trzy świnie	13	14	6
2) za pół szefla perek	—	3	6
3) za jedno prosię	—	6	6
4) za jeden wiertel żyta	2	—	—
5) gotowe pieniądze	—	15	—
6) za dwie kaczki	—	10	—
7) za jednę świnię	1	—	—
8) za jednego skopa	1	29	6
9) za konia	24	8	8
10) za kije brzozowe	—	3	10
11) za obręcze	—	2	6
12) za jeden kantar, tranzlę i siodło	—	18	—
13) za chustkę, próżny miech i miech z pierzem	—	13	—
14) za jedno prosię	—	24	—
15) za tabakę	—	15	6
16) za hebel	—	4	—
17) za sprzedane perki	—	15	—
18) za proso	—	20	—
19) za jedno prosię	—	5	—
20) za jednę gęś	—	6	6
21) za dwie szczotki	—	6	6
22) za konia jednego	5	7	6
23) za jednę gęś	—	10	—

i nakoniec 24) znaleziony jeden śrebrnik.

Właściciele powyż namienionych przedmiotów wzywają się niniejszém, aby w przeciągu czterech tygodni, a najpóźniéj w terminie dnia 6. Listopada r. b. o godzine 10téj przed południem przed Ur. Dütschke Auskultatorem w tutejszym lokalu sądowym wyznaczonym, własność swoją udowodnili i przedmioty namienione odebrali, w przeciwnym bowiem razie przedmioty znalezione miejscowéj kassie ubogich *resp.* znalazcom, a przedmioty osobom podejrzanym odebrane, królewskiemu fiskusowi przekazane zostaną.

Pleszew, dnia 22. Sierpnia 1850.

Król. Sąd powiatowy.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Obydwa grunta małżonkom Chrystiana Riedel Kommissarza obwodowego należące, w Szmiglu położone, z których jeden pod Nr. 248. i 249. położony dom wraz z ogrodem na 5007 Tal. 11 sgr. 8 fen., a drugi z $1\frac{1}{2}$ kwarty roli składający się pod Nr. 232. *lit. G.* położony, na 2502 Tal. 6 sgr. 8 fen. oszacowany wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, mają być dnia 7. Października 1850. zrana o godzinie 11stéj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Kościań, dnia 24. Marca 1850.

Król. Sąd powiatowy; wydziału I.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Wrześniu.

Młyn wodny, wiatrak i nieruchomości, do małżonków Wojciecha Kurowskich należące, oszacowane na 17,212 Tal. 8 sgr. 9 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 16. Grudnia 1850. przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Września, dnia 19. Kwietnia 1850.

W niedzielę dnia 8. bież. m. o 10téj godzinie w kościółku chrześciańsko-katolickiéj gminy odbędzie się polskie nabożeństwo; kazanie będzie miał X. Grabowski.

Dozór kościelny gminy chrześciańsko-katolickiéj.

Ceny targowe w mieście POZNANIU.	Dnia 6. Września 1850. r. od tal.	sgr.	fn.	do tal.	sgr.	fn.
Pszenicy szefel	1	27	9	2	6	8
Zyta dt.	1	6	8	1	11	1
Jęczmienia dt.	—	26	8	1	1	1
Owsa dt	—	17	9	—	20	—
Tatarki dt.	1	1	1	1	3	4
Grochu dt.	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków dt.	—	12	—	—	14	—
Siana cetnar	—	20	—	—	25	—
Słomy kopa	5	—	—	6	—	—
Masła garniec	1	15	—	1	20	—

Spiritusu beczka 120 kw. 80 % Trall. $15\frac{1}{6}$ - $15\frac{1}{4}$ Tal.